
ZABYTEK MIESIĄCA

Skrzynia ludowa, XIX w.

Skrzynia ludowa to jeden z podstawowych sprzętów dawnej izby chłopskiej od XVIII wieku do lat osiemdziesiątych XIX stulecia. Była ona nie tylko meblem służącym do przechowywania ubrań i cenniejszych przedmiotów, odgrywała wielką rolę w obrzędowości, zwłaszcza weselnej. Była niezbędnym elementem posagu wiejskiej dziewczyny, dlatego jej wygląd musiał mieć reprezentacyjny charakter. Skrzynia stanowiła swego rodzaju pamiątkę rodzinną. Ustawiano ją w domach na widocznym miejscu, często pod oknem przy ścianie frontowej. To eksponowane miejsce w izbie - na wprost wejścia, świadczyło o jej dużym znaczeniu i szacunku jakim ją otaczano. Była często powodem dumy gospodyni, która wniosła ją do nowego małżeństwa. Wytwórcą skrzyń był najczęściej miejscowy lub pochodzący ze wsi sąsiedniej stolarz. Najczęściej do wyrobu skrzyń używano drewna sosnowego, rzadziej świerkowego. Najbardziej znane konstrukcje skrzyń to konstrukcja ramowa i na węgiel. W konstrukcji ramowej w cztery słupowe nogi wpuszczano poziomo deski ścian, a w konstrukcji na węgiel poszczególne boki skrzyń łączono na tzw. cynki, węgielki czyli zacięcia krawędzi podobne jak przy budowie drewnianych, zrębowych domów, których ściany łączone były na rybi ogon. Deski musiały być cięte z grubych pni, by były jak najszerze i nie trzeba było ich kleić. Wewnątrz skrzyni znajdowały się półskrzynki, które robiono desek cieńszych półcalowych. Większość skrzyń miała kształt prostopadłościanu. Wieko płaskie, wykonane było najczęściej z trzech desek, ujętych z trzech stron w listwę. Często skrzynie zamiast nóżek posiadały drewniane kółka, ułatwiające przemieszczanie skrzyni. Po zbiciu skrzyni przystępowano do jej zdobienia. Malowanie mebli zostało zapożyczone z meblarstwa renesansowego. Do malowania skrzyń najczęściej używano farb klejowych lub pokostowych. W powiecie raciborskim skrzynie wykonywane były przez miejscowych stolarzy m.in. w Markowicach i Bieńkowicach. Kupowano je bezpośrednio u stolarza albo na jarmarkach. Na wygląd skrzyni najważniejszy wpływ miała miejscowa moda. W powiecie raciborskim, w miejscowościach położonych na lewym brzegu Odry modne były skrzynie malowane farbą w kolorze brązowym, zielonym i niebieskim, po prawej stronie Odry podobały się skrzynie w kolorze brązowym i niebieskim, a na terenie powiatu głubczyckiego ulubionym tłem skrzyń była barwa żółta i niebieska. Czasami wsie sąsiadujące z sobą miały inne upodobania dotyczące wyglądu i zdobienia skrzyń. W powiecie raciborskim we wsiach Pawłów i Gamów, oddalonych od siebie ok. 5 km, wygląd skrzyń był inny, co mieszkanka Gamowa określiła w następujący sposób:

„Najwyjncy podobały się dziwykom skrzynie malowane w maluśkie kwiotki w szklanych wazonkach, całe malowane na modro. U ciotki w Pawłowie jest louda (skrzynia) na kółkach, bardzo piykno, ale u nos we wsi takich nie było, bo u nos był inny zwyk...” (L. Dubiel, Ludowe skrzynie malowane na Górnym Śląsku, [w]: Prace i Materiały Etnograficzne, t. XIII, Wrocław 1963, s. 337.). W meblarstwie ludowym ulubionym ornamentem były motywy roślinne. Motywy geometryczne pełniły rolę pomocniczą, jako ramy pół zdobniczych. Występowały one głównie na ścianach frontowych skrzyń, na wieku i na ściankach bocznych. Najczęściej w polach zdobniczych malowano bukiety kwiatowe umieszczone w wazonach, koszach lub dzbankach. Najczęściej malowano motyw róży, tulipanów i goździków.

Na fotografii XIX-wieczna skrzynia z Bieńkowic, zakupiona do zbiorów Muzeum w Raciborzu od kowala Alojzego Sochy w 1966 roku. Tradycyjną skrzynię i inne wyroby stolarskie można w lipcu zobaczyć na wystawie czasowej Ginące zawody w budynku ekspozycyjnym przy ul. Gimnazjalnej¹.